

CYSTERSKIE INSPIRACJE W LEGENDZIE OBRAZOWEJ
O ŚWIĘTEJ JADWIDZE

W 1353 r. na zlecenie rezydującego w Lubiniu młodszego księcia legnickiego Ludwika I z dynastii Piastów przepisano i iluminowano kodeks zwany „lubińskim” lub „świętej Jadwigi” (Malibu/California J. P. Getty Museum 83 MIN 126). W 1972 r. został szerzej spopularyzowany dzięki wydaniu faksymilowemu i posiada wszechstronne opracowanie historyczne i artystyczne¹. Najnowsze studia przyniosły dalsze szczegółowe komentarze odnoszące się do *Legendy obrazowej* o św. Jadwidze. Wnikliwa analiza związku tekstu i obrazu pióra A. Hojdisa potwierdziła autonomiczność tego cyklu, na co zwracałam wcześniej uwagę przy omawianiu zasadniczej kompozycji tej serii ilustracji². *Kodeks lubiński* skomponowano z kilku zasadniczych elementów: genealogii świętej, jej dwóch żywotów, akt kanonizacji i kazania św. Bernarda z Clarivaux o Zwiastowaniu. Legendę obrazową wykonano na kartach niezapisanego pergaminu, pozostawianych w ramach normalnych składek woluminu. Po tekście genealogii narysowano geometryczny schemat gałęzi rodowych. Składał się z kół wykonanych atramentem i łączących je linii rysowanych rubrą, oraz licznych inskrypcji. Następnie wprowadzono osiem ilustracji, z których sześć przypomina wyobrażenia kronikarskie. Zakończeniem tej serii jest całostronicowe przedstawienie św. Jadwigi i fundatora z małżonką. Forma kompozycji wyraźnie nawiązuje do obrazów tablicowych lub malowideł ściennych, i mogła być wzorem dla takich dzieł. Czytając żywoty świętej spotyka się następnie karty dwustron-

¹ Pełna bibliografia w: J. Kirmeier, E. Brockhoff, *Herzöge und Heilige. Katalog zur Landesausstellung im Kloster Andechs*, 13.06–24.10.1993, Andechs, s. 254–263, oraz *Legenda obrazowa o św. Jadwidze*, red. S. Tokarczuk, Lubin, Legnica, Wrocław 1993.

² B. Hojdis, *Historia Devota Picturis Enarrata. O samodzielności narracyjnej Obrazowej Legendy o św. Jadwidze Śląskiej z XIV wieku*, „Studia Polonistyczne” 17–19:1992 s. 242–255.

nie wypełnione kompozycjami figuralnymi. Rozdzielały je znaczne partie tekstu. Rysunki podkolorowywane akwarelą nie były łączone bezpośrednio z kolumnami pisma – nie sąsiadowały ze słowem, które miały ilustrować. Posiadały własne podpisy, i jak wykazał Hojdis, przynosiły niekiedy informacje inne niż teksty żywota. Legenda obrazowa o św. Jadwidze (52 ilustracje) nawiązuje do znanych w czternastowiecznej Europie legendariów – wyłącznie obrazowych, objaśnianych jedynie podpisami. Zwracano na to uwagę od dawna w literaturze przedmiotu³. Nie próbowano jednak wytłumaczyć, dlaczego na końcu znalazło się przedstawienie św. Bernarda z Clarivaux, pisarza i nauczyciela, oraz rozwinięte według włoskich inspiracji wyobrażenie Wcielenia. Wśród znanych nam dzieł poświęconych temu tematowi, stworzonych około połowy XIV w. w Europie środkowo-wschodniej, ten rysunek jest wyjątkowy. Jego pojawienie się w *Kodeksie lubińskim* wymaga komentarza.

Kodeks lubiński powstał dla środowiska dworskiego. Świadczą o tym genealogia, ilustracje dodane poza tekstem, obrazujące walkę, śmierć Henryka II, utrzymane w konwencji kompozycji umieszczonych w tekstach kronik lub literaturze rycerskiej. Dodany nieco później list Mikołaja z Poznania adresowany do Ludwika I również na to wskazuje. *Kodeks lubiński* przepisano i ilustrowano nie w skrytorium zakonnym, ale jak zapisano w inskrypcji dedykacyjnej: „na przedmieściu miasta Lubina” – może w ówczesnej skromnej rezydencji księcia Ludwika, która rzeczywiście znajdowała się poza murami miejskimi. Skąd zatem pojawił się tekst kazania twórcy zakonu cysterskiego, a nawet cała karta związanych z nim ilustracji kończąca *Legendę obrazową* o świętej Jadwidze? *Legenda obrazowa* przeznaczona dla szerszego, mniej uczonego kręgu odbiorców, działała przede wszystkim obrazem, informowała o chwale dynastii i o życiu świętej w jej śląskim środowisku.

Ten wątek został w sposób bardzo wyszukany wzbogacony o elementy sakralne. Św. Bernard z Clarivaux w tekście kazania o Zwiastowaniu pisał o pokorze, najważniejszej cnocie Maryi i jej cielesnym zjednoczeniu z Trójcą Świętą, skąd płynie potęga jej wspomnienia wiernych⁴. Moment Wcielenia z udziałem Boga Ojca i Ducha Świętego (Gabriel jest jedynie drugorzędym posłańcem) został w *Kodeksie* wyobrażony wraz z przedstawieniem Maryi tronującej w ko-

³ A. Karłowska-Kamzowa, *Legenda obrazowa o św. Jadwidze*, w: S. Tokarczuk, dz. cyt. s. 6–8.

⁴ *Der Hedwigs Codex von 1353*, wyd. W. Braunfels, Berlin 1972, Komentarze, s. 185–218.

ronie. Giotto w kaplicy Areny w Padwie, na szczycie ściany tęczowej umieścił monumentalny wizerunek Boga przekazującego misję Gabrielowi, a niżej scenę Zwiastowania. Maryja w tamtym ujęciu kłęczy i nie ma korony na głowie. W rysunku lubińskim ukazano początek i koniec chwały Maryi – jej związek z Trójcą Świętą w chwili Wcielenia i po Wniebowzięciu – ukoronowanie w niebie.

Na miniaturze całostronicowej, rozpoczynającej właściwy cykl ilustracji żywota, św. Jadwiga przyciska do piersi figurkę NMP z Dzieciątkiem. Inne przedmioty obrazujące cnoty księżnej umieszczono nieco niżej. Maryja z Chrystusem stali się najważniejszym, trwałym atrybutem św. Jadwigi. W ikonografii średniowiecznej jest to zupełnie wyjątkowe. Wśród świętych niewiast występuje tylko w przedstawieniach św. Anny – rodzonej babki Zbawiciela. W tekście żywota św. Jadwigi zapisano wprawdzie, że nie rozstawała się z figurką NMP z Dzieciątkiem i została z nią pochowana. Wspomniano także o jej odnalezieniu przy podniesieniu relikwii świętej. Jednak wiele osób świątobliwych posiadało szczególne nabożeństwo i wizerunki Matki Boskiej a nie stawała się Ona ich atrybutem, przynajmniej w XIV stuleciu.

Obrazowe złączenie św. Jadwigi z Maryją jednoznacznie wskazywało na wzór cnót księżnej śląskiej: jej pokory i zgody na wolę bożą, także w chwili śmierci – w obronie wiary – jej syna Henryka II, przeznaczonego na dziedzica korony Piastów. Te same cnoty wywyższyły Maryję i stały się źródłem jej mocy jako wspomóżycielki wiernych – pisał św. Bernard z Clarivaux. Odblask tego odczytać można w żywocie św. Jadwigi i sile jej kultu przyciągającego pielgrzymów do jej grobu w Trzebnicy.

Poziom wykonania rysunków *Legendy obrazowej* jest nierówny. Istnieją kompozycje tworzone szczególnie starannie, i inne rysowane pobieżniej. Wśród tych pierwszych wyróżnia się sugestywne wyobrażenie Chrystusa, który oderwaną od krzyża ręką błogosławi kłęzczącą przed nim św. Jadwigę. Topos literacki *Legendy* wywodzi się z żywota św. Bernarda z Clarivaux (w tym kontekście ilustrowany był częściej od końca XV w.)⁵ i św. Franciszka z Asyżu. W ikonografii franciszkańskiej występował w XIII w.⁶ Wśród świętych niewiast znany jest z wyobrażeń św. Gertrudy Wielkiej (mniszki cysterskiej) i św. Katarzyny ze Sieny (od drugiej połowy XV w.). Wywarł

⁵ J. C. Schmitt, *Le culte de Saint Bernard et ses images*, w: *Saint Bernard et le monde cistercien*, Paris 1992 s. 158.

⁶ A. Karłowska-Kamzowa, *Fundacje artystyczne księcia Ludwika brzeskiego*, Opole 1970 s. 25.

on wpływ na żywot królowej Jadwigi Andegaweńskiej. W tym kontekście w sposób niezmiernie monumentalny wyobrażony został w najnowszych czasach w Krakowie ⁷.

Przedstawienie św. Jadwigi klęczącej przed Ukrzyżowanym, którą błogosławi, zostało wyjęte z serii ilustracji z jej żywota i przedstawione samodzielnie w kwaterach ołtarzowych z późnego średnio-wiecza na Śląsku i w bardzo licznych obrazach i sztychach barokowych na Śląsku i na innych ziemiach polskich.

Cierpienie, jako pewne źródło zbawienia i narzędzie zwycięskiej walki z szatanem, ukazane zostało w nietypowej serii miniatur całostronicowych umieszczonych w psalterzu trzebnickim (Wrocław, Biblioteka Uniwersytecka IF 440), wykonanym w cysterskim skryptorium dla św. Jadwigi u schyłku jej życia. Uczniowie św. Bernarda wskazywali księżnej śląskiej sens cierpienia, które były jej udziałem w długim życiu. Na ostatniej miniaturze – wyobrażono chwilę Sądu Ostatecznego – święty wprowadza parę książęcą do bramy niebieskiej wśród zbawionych. Poprzedza ich człowiek z krzyżem. Krzyż również oparto o ramię Maryi w górnej strefie tej kompozycji. Dzięki wnikliwej analizie K. Jażdżewskiego wiadomo, że luksusowy *Psalterz* wykonany został w Lubiążu i jest dziełem cysterskiego skryptorium. Hipoteza o przygotowaniu go dla św. Jadwigi – księżnej wdowy, mieszkającej pod koniec życia przy klasztorze trzebnickim jest prawdopodobna. Podobnych rozmiarów ozdobne modlitewniki tworzone dla możnych dam i rodzin panujących. Słynny *Psalterz królowej Ingeborgi* z około 1213 r. ⁸, również posiada całostronicowe miniatury nie związane z tekstem *Psalterza*, który jest zasadniczą częścią kodeksu. Obok żywota Chrystusa i Maryi dołączono nietypowe miniatury o historii Teofilusa i diabła.

W literaturze przedmiotu zwrócono uwagę, że mogło to być aluzją do przekonania części dworu królewskiego o szatanie, który rozdzielił króla i królową, a na Francję sprowadził nieszczęście. W *Psalterzu trzebnickim* w sposób nietypowy wyróżniono także wizerunek Maryi tronującej z Chrystusem. Przedstawienie *Sedes Sapientiae* połączono z drobnymi figurkami Trzech Króli i Dawida, które wypeł-

⁷ W kościele p. w. błogosławionej Jadwigi Królowej umieszczono ogromne figury (ponadnaturalnej wielkości) Ukrzyżowanego, i klęczącą przed nim Jadwigę Andegaweńską. Twórca inspirował się wyraźnie ujęciami św. Jadwigi śląskiej.

⁸ *Der Ingeborgpsalter*, wyd. F. Deuchler, Berlin 1967, Graz 1985, oraz F. Avril, *L'atelier du Psautier d'Ingeburge problèmes de localisation et datation*, Chantilly, Musée Condé (Ms 9) – Warto przypomnieć, że rywalką Ingeborgi była siostra św. Jadwigi.

niają naroża kompozycji. Wyobrażenia, które cystersi dali do rąk księżnej śląskiej akcentowały zatem rolę krzyża, znaku zbawienia i Maryi – Bożej Rodzicielki. *Kodeks* pozostał w Trzebnicy, gdzie św. Jadwiga zmarła i została pochowana, i służył konwentowi zakonne-mu. Po kasacji klasztoru znalazł się w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Jest najstarszym źródłem rzucającym światło na duchowość świętej. Jej żywoty powstały po śmierci w związku z kanonizacją. Najstarszy, niezachowany, był dziełem cystersa – autor *Legendy większej* mógł być franciszkaninem ⁹.

W 1353 r. twórcy *Kodeksu lubińskiego* nawiązali do tych dwóch podstawowych wątków: kultu Krzyża i związków z Maryją. Wzbogacenia dokonano w sposób uczony, dodając tekst i ilustracje teologiczne, następnie w wyobrażeniach *Legendy* wprowadzając odpowiednie akcenty obrazowe. Święta dynastii piastowskiej porównana została do Maryi. Wizerunek Matki Boskiej stał się jej atrybutem, a Ukrzyżowany jej błogosławił – jak zakonodawcom: Bernardowi czy Franciszkowi.

Pomysłodawcami tego typu sakralizacji bohaterki rodowej Piastów mogli być cystersi z Lubiąża. Ich dom był zawsze związany z książętami śląskimi. Na ich terenie stanęło wspaniałe mauzoleum ojca Ludwika I, a on sam darowywał im wiele książek ze swojej biblioteki w pierwszej wersji testamentu. Jego córka była zakonnicą w Trzebnicy. Lubiąż sprawował opiekę duchową nad żeńskim klasztor-em. Hipotezę taką uzasadnia umieszczenie wizerunku św. Bernarda, pisarza i nauczyciela, w *Legendzie obrazowej*, a także szczególnie staranne wykonanie wizerunku opata tego klasztoru Guntera, który dał św. Jadwidze nowe buty, by nie chodziła boso. To przedstawienie ukazujące pozorne posłuszeństwo samodzielnej księżnej należy do grupy kompozycji o większych wartościach artystycznych. Wbrew poglądom ostatnio opublikowanym ¹⁰ nie sądzę, by skryptor Mikołaj Pruzio był twórcą *Legendy obrazowej*. Na podstawie zachowanych dzieł skryptorium lubińskiego nie można z tego grona wyodrębnić twórcy serii omawianych wyobrażeń. Studia J. Krásy dowiodły, że anonim, którego nazwałam Mistrzem *Legendy obrazowej* o św. Jadwidze pracował wcześniej na zlecenie mieszczanina wrocławskiego Lamberta Draseczke, a później przebywał w Pradze ¹¹. Koncepcja ideowego

⁹ *Legenda św. Jadwigi*, wyd. J. Pater, Wrocław 1993 s. 14, 15, 16.

¹⁰ S. Tokarczuk, *W kręgu lubińskiej Legendy*, w: *Legenda obrazowa*, s. 2, 4, 5.

¹¹ J. Krása, *Beschreibung der Handschrift und kunsthistorische Einordnung der Miniaturen*, w: *Der Hedwigs Codex*, s. 25–27.

wzbogacenia obrazów żywota św. Jadwigi i całego *Kodeksu lubińskiego* o wątek maryjny odpowiada duchowości cysterskiej. Z ostatnich badań wynika, że oni rozpowszechniali i wzbogacali kult Matki Boskiej u nas i w całej Europie Środkowej¹². Włączenie tego wątku do wyobrażeń św. Jadwigi miało znaczenie dwojakie. W pierwszej fazie podnosiło rangę tego kultu. Po jego, jakże znacznym, rozszerzeniu i utrwaleniu w późnym średniowieczu – w epoce zmagania z reformacją odegrał rolę agitacyjną. Piastowie stali się protestantami. Zreformowana religia była ostoją tradycyjnej niezależności ludności śląskiej wobec centralizmu monarchii habsburskiej. Jednym i drugim ukazywano ich księżną, ich lokalną świętą z figurką NMP w dłoni – jako sztandarem kontrreformacji. Najstarszym źródłem tego bardzo szeroko spopularyzowanego ujęcia była legenda o św. Jadwidze z 1353 r.¹³

ALICJA KARŁOWSKA-KAMZOWA

CISTERCIAN INSPIRATIONS IN THE PICTORIAL LEGEND OF ST. HEDWIG

Summary

The pictorial legend of St. Hedwig (Jadwiga) is part of the Lubin (Lüben) Codex made for Duke Ludwig I of Silesia in 1353. Under the influence of the Cistercians the life of the patron saint of the Piasts was embellished with some additional religious motifs. Hedwig's virtues, humility and submission to the will of God, are compared to the those of the Virgin Mary, manifested especially in the Annunciation scene. The Saviour is said to have given His blessing to Hedwig and spoken to her from the Cross, as He did to St. Bernard of Clairvaux, St. Gertrud (the Cistercian nun), and St. Francis. All these stories are presented in the Pictorial Life of the saint. A statue of the Virgin Mary with the little Jesus became an indispensable attribute of St. Hedwig, which was extremely rare in the Middle Ages. For the first time it appeared in the Lubin Codex. That the hagiographical amplification came as a result of Cistercian inspiration is borne out the occurrence of the same motifs in a special series of miniatures in the Trzebnica (Trebnitz) Psalter. According to K. Jażdżewski the lavishly ornamented prayer-book was made for St. Hedwig by the Cistercians of Lubiąż (Leubus). It stresses the role of

¹² A. Karłowska-Kamzowa, *Perspektywy badań nad sztuką cysterską w Polsce*, w: *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1992 s. 131, 132.

¹³ Polemizuję w tym zakresie z J. Krásą (dz. cyt.), m. in. w tekście pt. *Legenda o św. Jadwidze*, w: *Legenda obrazowa*, s. 7.

the Virgin Mary and of suffering, symbolized by the Rood, in achieving salvation. The Pictorial Legend of 1353 records with great accuracy the crucial points of Cistercian spirituality, although the painter may well have been a layman. Duke Ludwig I had numerous ties with the Cistercian monastery in Lubiąż. We may therefore conclude that some important motifs of the Pictorial Life of St. Hedwig are due to Cistercian inspiration.

Translated by Andrzej Branny